

Anita Młynarczyk-Tomczyk

Kielce

WYDARZENIA WĘGIERSKIE 1956 ROKU W HISTORIOGRAFII POLSKIEJ I W SZKOLNEJ EDUKACJI HISTORYCZNEJ Z LAT 1956–2016

Przypadająca na 2016 r. 60. rocznica wydarzeń węgierskich 1956 r. skłania do refleksji. Ważne jest ich miejsce w historiografii i edukacji szkolnej. Obie postacie upowszechniania historii – i ta naukowa, i ta popularnonaukowa ściśle się ze sobą łączą, ponadto są nierozzerwalnie związane z aktualnymi tendencjami politycznymi i działaniami ideowo-wychowawczymi. Kwestia nazewnictwa wydarzeń 1956 r. w Budapeszcie i na Węgrzech jest przedmiotem dyskusji naukowej¹. W artykule zostały użyte zamiennie określenia „powstanie”, „rewolucja”, „wydarzenia”, bez próby ich wartościowania. Dzień 23 października, dziś uznawany za węgierskie święto narodowe, upamiętnia rocznicę wybuchu krwawo stłumionej rewolucji, która pochłonęła ponad 2 tys. niewinnych ofiar². Ponad 50% wszystkich poległych w walkach miało poniżej 30 lat, z czego przeszło 20% nie przekroczyło 19. roku życia³. Mimo że w najnowszej literaturze przedmiotu powstaniu węgierskiemu poświęcono wiele miejsca⁴, brakuje opracowań ukazujących je w historiografii⁵, a przede wszystkim w edukacji historycznej. Niniejszy artykuł, który z pewnością nie wyczerpuje problematyki, stanowi próbę spojrzenia na wydarzenia węgierskie 1956 r. przez pryzmat tych przekazów. Ważna jest też odpowiedź na pytanie: czy uczeń współczesnej szkoły ma na ten temat wystarczający zasób wiedzy?

¹ Ł. Jastrząb, *Nowości o rewolucji węgierskiej 1956 r. na polskim rynku wydawniczym*, „Przegląd Historyczny” 2009, z. 1, s. 163.

² M. Lechowska, *Węgrzy patrzą na swoją historię (1945–2003)*, Warszawa 2004, s. 131.

³ M. Horváth, *1956. Rozstrzelana rewolucja. Walka zbrojna Węgrów z interwencją sowiecką*, Kraków 2006, s. 462.

⁴ Katalog Biblioteki Narodowej pod hasłem „powstanie węgierskie” notuje 236 pozycji. W przeważającej większości podejmują one aspekt społeczno-polityczny wydarzeń z października/listopada 1956 r. Znaczące miejsce zajmują wspomnienia; http://katalogi.bn.org.pl/iii/encore/search/C__Spowstanie%20w%C4%99gierskie__Orightrresult__U__X0?lang=pol&suite=cobalt (dostęp: 14.11.2016).

⁵ Katalog Rozproszony Bibliotek Polskich KaRo notuje dwie publikacje podejmujące wątki historiograficzne: M. Lechowska, *Węgrzy patrzą na swoją historię (1945–2003)*, Warszawa 2004; *1956: (nieco) inne spojrzenie*, red. J. Kochanowski, J. von Puttkamer, Warszawa 2016.

RYS HISTORIOGRAFII POWSTANIA WĘGIERSKIEGO

Zarówno historia najnowsza, jak i jej nauczanie wyróżniają się szczególną podatnością na wpływy aktualnych tendencji politycznych i działań ideowo-wychowawczych (wcześniej propagandowych)⁶. Dostosowanie historii najnowszej i jej nauczania do wymogów życia bieżącego było nade wszystko widoczne w okresie PRL. Najbardziej narażona na presję ideologiczno-polityczną była historia polityczna, szczególnie najnowsza, od której wymagano legitymizacji aktualnej polityki. Chociaż po 1956 r. dokonął się w historiografii polskiej zasadniczy zwrot, to jednak w niewielkim zakresie dotyczył on dziejów najnowszych. W konsekwencji, jak zauważył wybitny historyk dziejów średniowiecznych i ekspert w zakresie historii historiografii Andrzej F. Grabski, doprowadziło to do fundamentalnego konfliktu między oficjalną propagandową ich wykładnią a historyczną świadomością społeczeństwa⁷.

O wydarzeniach węgierskich w historiografii PRL, przynajmniej w jej oficjalnym obiegu, pisano niewiele. W *Bibliografii Historii Polskiej* za lata 1956/57–1990 pod hasłem „Węgry” można odszukać jedynie publikacje autorstwa Jerzego R. Nowaka⁸ (o nich będzie mowa dalej). Pierwsza relacja na temat wydarzeń węgierskich pojawiła się w 1956 r. w „Nowej Kulturze”⁹. Korzystając z krótkotrwałej „odwilży”, na „gorąco”, w wersji ocenzonej publikowano *Dziennik węgierski* Wiktora Woroszyłskiego (ur. 1927, znanego poety, eseisty, publicysty, tłumacza, badacza literatury)¹⁰. *Dziennik* zdobył sobie szczególny rozgłos jako jedyna polska wiarygodna relacja naocznego świadka wydarzeń 1956 r. Dla wielu stanowił „wstrząs” i „odarcie ze złudzeń”¹¹.

Pierwsze monografie dotyczące wydarzeń węgierskich 1956 r. pojawiły się w latach siedemdziesiątych, m.in. wspomnianego wyżej Jerzego R. Nowaka (zob. przypis 4). Warto przywołać kilka fragmentów obrazujących jego stosunek do przyczyn,

⁶ M. Leczyk, *O pojęciu „historia najnowsza”*, „Dzieje Najnowsze” 1998, nr 3, s. 115; J. Centkowski, *Dzieje najnowsze w programach i podręcznikach szkolnych*, w: *Historia najnowsza jako przedmiot badań i nauczania*, red. J. Maternicki, Warszawa 1986, s. 295.

⁷ Zob.: A.F. Grabski, *Zarys historii historiografii polskiej*, Poznań 2000, s. 206–209, 229.

⁸ J.R. Nowak, *Węgry*, w: *Europejskie kraje demokracji ludowej 1944–1968*, Warszawa 1972; tenże, *Węgry 1939–1969*, Warszawa 1971; tenże, *Węgry 1939–1974* (wyd. 2 uzupełnione i zmienione), Warszawa 1975; tenże, *Propolska postawa węgierskich środowisk intelektualnych*, „Kierunki” 1975, nr 25, s. 9; tenże, *Węgry. Wychodzenie z kryzysu 1956 r.*, Warszawa 1984; tenże, *Węgry. Burzliwe lata 1953–1956*, Warszawa 1988.

⁹ Tygodnik społeczno-kulturalny, który powstał z połączenia „Kuźnicy” i „Odrodzenia”. Wydawany w latach 1950–1963. W latach 1950–1955 pismo było trybuną socjalizmu, przynosząc do Polski niezbyt udane radzieckie wzorce kulturalne. Od schyłku 1956 r. „Nowa Kultura” stała się pismem polemicznym. Okres twórczej wolności nie trwał jednak długo, bo do drugiej połowy 1957 r. 4 maja 1963 r. zdecydowano o połączeniu „Nowej Kultury” i „Przeglądu Kulturalnego” w jedno pismo – „Kultura”; zob.: T. Mielczarek, *Od „Nowej Kultury” do „Polityki”*. *Tygodniki społeczno-kulturalne i społeczno-polityczne PRL*, Kielce 2003, s. 129, 131, 138–139 i 175.

¹⁰ Zob.: W. Woroszyłski, *Dziennik węgierski*, „Nowa Kultura” 1956, nr 48, s. 1, 4; nr 49, s. 3, 10; nr 50, s. 3, 7.

¹¹ W. Woroszyłski, *Dziennik węgierski*, Warszawa 1981, [b.p.].

przebiegu i skutków wydarzeń węgierskich 1956 r. Ich genezy Nowak upatrywał w „atmosferze powszechnego niezadowolenia”¹² z „sekciarskich przegięć wynikłych z konsekwencji nawrotu Rákosiego do dawnych dogmatycznych koncepcji”¹³. Przekonywał, że rozpoczęta w godzinach popołudniowych 23 października 1956 r. wielotysięczna manifestacja w Budapeszcie, pod pomnikiem Bema miała, w myśl intencji organizatorów, wyrazić solidarność z decyzjami VIII Plenum KC PZPR. Oliwy do ognia, zdaniem autora, dodało przemówienie Ernő Gerő, w którym mówca ostro „piętnował manifestację jako nacjonalistyczną i szowinistyczną, co momentalnie obróciło przeciwko niemu i rządowi wielotysięczną manifestację”¹⁴. Szukając usprawiedliwienia dla interwencji wojsk radzieckich na Węgrzech, bezwzględnie tłumiącej powstanie, Nowak wspominał o rosnącym zaniepokojeniu społeczeństwa kierunkiem dalszej ewolucji. Co skłonić miało grupę działaczy komunistycznych, z Jánosem Kádarem na czele, do podjęcia kroków w celu „obrony podstaw władzy ludowej, przywrócenia porządku i spokoju”¹⁵. O brzemienny w skutki przebieg wydarzeń węgierskich autor oskarżył Imre Nagya, który „kapitulował pod presją reakcji”, posuwając się nawet do „zdrady socjalizmu na rzecz kontrewolucji”¹⁶. Na pytanie „Czy można było zapobiec tej narodowej tragedii?”¹⁷, autor nie udzielił odpowiedzi. Wskazywał jednak, że „Pytanie to niejednokrotnie padało na Węgrzech w ciągu minionego ponad ćwierćwiecza”¹⁸. Odwołał się do analizy sytuacji na Węgrzech i jej przyczyn, przeprowadzonej na Plenum Komitetu Centralnego Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej w grudniu 1956 r. Podkreślił, że ustalono wówczas „cztery podstawowe, wzajemnie ze sobą powiązane” przyczyny wydarzeń październikowych na Węgrzech: „sekciarskie i dogmatyczne błędy dawnego kierownictwa”, „działania opozycji partyjnej – grupy Nagya-Losonczyego”, „anty rządową działalność pozostałości dawnych klas wyzyskiwaczy” i wreszcie „podsycanie istniejącego niepokoju przez siły imperialistyczne”¹⁹.

Podobny obraz wydarzeń węgierskich 1956 r. odzwierciedlały również inne wydane w tym czasie publikacje²⁰. Wspominano w nich o „szczególnie ostrych atakach na socjalizm” ze strony (węgierskich – A.M.-T.) „sił rewizjonistycznych oraz reakcyjnych przy aktywnym poparciu zagranicznych środków dywersyjnych”²¹.

¹² J.R. Nowak, *Węgry. Burzliwe lata*, s. 105.

¹³ Tamże, s. 96.

¹⁴ Tamże, s. 138.

¹⁵ Tamże, s. 175, 217.

¹⁶ J.R. Nowak, *Węgry. Wychodzenie z kryzysu 1956 r.*, Warszawa 1984, s. 19–20. W latach 1956–1988 rewolucja 1956 r. zwana była kontrewolucją. Po 1988 r. nazwana została „tragicznymi wydarzeniami”; zob.: M. Lechowska, *Węgry patrzą*, s. 131.

¹⁷ Tamże, s. 24.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ Tamże, s. 25.

²⁰ N. Kołomejczyk, A. Kosecki, *Europejskie państwa socjalistyczne 1948–1960. Zarys historii politycznej*, Warszawa 1977; J. Stefanowicz, *Świat w trzydziestu odsłonach*, Warszawa 1971.

²¹ N. Kołomejczyk, A. Kosecki, *Europejskie państwa socjalistyczne*, s. 343.

Wydarzenia z 1956 r. uznano za zagrażającą socjalizmowi „kontrewolucję”²². Podkreślano, że do wydarzeń węgierskich doprowadziły: „fałszywa droga obrona przez grupę Nagy-Losonczy w łonie kierownictwa partii w przełomowych chwilach”, „kontrewolucyjna działalność elementów horthystowskich i obszarnicznych” oraz „zasadnicza rola odegrana przez imperializm międzynarodowy”²³. Jednakże od razu podkreślono, że „Ani twórcze doświadczenie Polskiego Października, ani tragedia węgierska nie doprowadziły do kryzysu obozu socjalistycznego, na co tak bardzo liczył Zachód”²⁴. Znamienne, że w 1982 r., a więc w okresie stanu wojennego i konfrontacji komunistów z Niezależnym Samorządnym Związkiem Zawodowym „Solidarność” – jedynym niezależnym ruchem związkowym w Polsce, światło dzienne ujrzały wspomnienia komunisty węgierskiego Jánoša Berecza, *Kontrewolucja piórem i bronią 1956 r.*²⁵ Nie bez powodu Jerzy Eisler nazwał tę książkę „niemal bezwartościową”. Emanowała ideologią i napisana została wyraźnie „ku przestrodze”. Przekonywano w niej m.in., że „Siły wrogie socjalizmowi wykorzystują wszystkie okazje, by kompromitować społeczeństwo socjalistyczne i podważać wpływ idei rewolucyjnych”²⁶. Odwołując się do wydarzeń „praskiej wiosny” 1968 r. oraz zachodzących od lipca 1980 r. zmian w Polsce dowodzono, że „Powstające w krajach socjalistycznych napięcia i konflikty społeczne [...] raz po raz wywołują z pamięci doświadczenia węgierskie”²⁷. Zamieszczone w książce informacje o procesie organizowania rewolucyjnej kontrofensywy na Węgrzech i pierwszych krokach ku socjalistycznej konsolidacji przynieść miały nietracące na aktualności wnioski²⁸. Przekaz ten dopełniała wydana w 1983 r. (poprawiona i uzupełniona)²⁹ *Historia Węgier* Wacława Felczaka. Przegląd najważniejszych wydarzeń z dziejów najnowszych ukazano w formie kalendarium. Nowością była informacja o studenckiej manifestacji pod pomnikiem Józefa Bema, chcącej „solidaryzować się z polską klasą robotniczą”. Jak podkreślano, dała ona początek kilkutygodniowym krwawym walkom i tragicznym zajściom³⁰. Informowano też o „pomocy wojsk radzieckich” w celu stłumienia „kontrewolucji na Węgrzech” i o utworzeniu specjalnych trybunałów dla sądenia winnych „zajść i gwałtów”³¹.

²² Tamże.

²³ J. Stefanowicz, *Świat w trzydziestu odsłonach*, s. 180.

²⁴ Tamże, s. 181.

²⁵ J. Eisler uznał książkę za „niemal bezwartościową” z naukowego punktu widzenia; zob.: tenże, *Zbigniew Rykowski, Wiesław Władysław, Polska próba. Październik '56, Kraków 1989, Wydawnictwo Literackie*, „Dzieje Najnowsze” 1991, nr 1, s. 136.

²⁶ J. Berecz, *Kontrewolucja piórem i bronią 1956*, przekł. M. Kłoczko, Warszawa 1982, s. 5.

²⁷ Tamże, s. 6.

²⁸ Tamże, *passim*.

²⁹ Cezurę końcową pierwszego wydania *Historii Węgier* stanowiło zagadnienie: „Węgry w czasie drugiej wojny światowej”; zob.: W. Felczak, *Historia Węgier*, Wrocław 1966.

³⁰ W. Felczak, *Historia Węgier*, Wrocław 1983, s. 376–377.

³¹ Tamże, s. 377.

Jednostronny i tendencyjny obraz wydarzeń węgierskich przetrwał w oficjalnej polskiej historiografii do końca lat osiemdziesiątych. Na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych zaczęły się licznie ukazywać publikacje tzw. drugiego obiegu³². Jak pisał Andrzej Paczkowski, od tego momentu zaczął się okres „bitwy o świadomość społeczną”³³. W wydawnictwach drugiego obiegu starano się przedstawiać obiektywny obraz powstania węgierskiego (Woroszyński)³⁴. Obrazowano tragizm jego uczestników. We wspomnieniach Sandora Kopacsiego czytamy m.in.: „Byłem pogrążony we wspomnieniach. Nie mogłem się od nich uwolnić, prześladowały mnie dzień i noc”³⁵. János Kis – węgierski filozof, socjolog i politolog³⁶ wskazywał, że zwycięstwo ZSRR w kategoriach politycznych było tylko pozorne: „...kiedy działa umilkły stało się jasne, że chociaż Rosjanie zwyciężyli pod względem militarnym, to w kategoriach politycznych nie są oni panami sytuacji”³⁷.

Nowe publikacje na temat wydarzeń na Węgrzech pojawiły się dopiero po przełomie politycznym 1989 r. Jako jedne z pierwszych ukazały się pozycje Jánosa Tischlera (historyka, polonisty), który w sposób wieloaspektowy podjął kwestię stosunku Polaków do wydarzeń węgierskich 1956 r.³⁸ Następne prace stanowiły pokłosie 40. i 50. rocznicy powstania węgierskiego. Podkreślano w nich, że

rewolucja węgierska wstrząsnęła radzieckim imperium, obaliła polityczną (i filozoficzną) frakcję proletariackiego socjalizmu, a wraz z nim wiele innych dogmatów europejskiej lewicy oraz była przykładem masowego ruchu rewolucyjnego [...] który przeciwstawił się systemowi totalitarnemu od wewnątrz, w celu przywrócenia elementarnych praw i swobód zniesionych przez dyktaturę³⁹.

Nie zapominano też o wspólnocie polsko-węgierskich losów. Popularne były polsko-węgierskie publikacje, m.in. wydane drukiem materiały międzynarodowych konferencji naukowych: *Polskie lato – węgierska jesień*⁴⁰ oraz *Przełomowy rok*

³² Na przykład w 1981 r. opublikowano uzupełnioną wersję wspomnianego już *Dziennika węgierskiego*, przedrukowaną z książki tegoż autora: *Powrót do kraju* (Londyn 1979); zob.: W. Woroszyński, *Dziennik węgierski*, Warszawa 1981.

³³ Szerzej zob.: A. Paczkowski, *Od sfalszowanego zwycięstwa do prawdziwej klęski. Szkice do portretu PRL*, Kraków 1999, s. 197–201.

³⁴ W. Woroszyński, *Dziennik węgierski*, Warszawa 1981.

³⁵ Był to jeden z wojskowych przywódców powstania w Budapeszcie, skazany na dożywocie, uwolniony po kilku latach dzięki powszechnej amnestii; zob.: S. Kopacsi, *W imieniu klasy robotniczej*, Warszawa 1988, s. 5.

³⁶ Efektem wieloletnich badań Jánosa Kisa była książka: *Węgry 1956–1957. Czas odbudowy systemu*, Warszawa 1989.

³⁷ Tamże, *passim*.

³⁸ J. Tischler, *Tajna korespondencja ambasady PRL w Budapeszcie i MSZ z okresu rewolucji węgierskiej 1956 r.*, „Więź” 1993, nr 10, s. 120–135; tenże, *Polska wobec powstania węgierskiego 1956 r.*, „Wiadomości Historyczne” 1994, nr 1, s. 10–21.

³⁹ *Rewolucja węgierska 1956 roku. Reformy, bunt i represje*, red. G. Litván, Warszawa 1996, s. 213.

⁴⁰ *Polskie lato – węgierska jesień. Polsko-węgierska solidarność w latach 1956–1990*, red. G.C. Kiss, K. Sutarski, Budapeszt 1997.

1956⁴¹. Tematem tej ostatniej stały się trzy wielkie wydarzenia: poznański czerwiec, polski październik, powstanie węgierskie. Konferencję zorganizowano w Instytucie Historii Uniwersytetu Adama Mickiewicza, w 40. rocznicę poznańskiego czerwca⁴². Ponadto można jeszcze wymienić polsko-węgierską pozycję pt. *1956. Poznań–Budapeszt*⁴³. O wydarzeniach węgierskich 1956 r. pisano też w kontekście polsko-węgierskiej wystawy, zorganizowanej pod patronatem prezydentów Węgier i Polski z okazji 50. rocznicy „węgierskiej jesieni”. Zgromadzono tu „Dowody związku obu narodów w dążeniu do wolności” – m.in. polską i węgierską tablicę z nazwiskami ofiar represji⁴⁴. Z tej okazji pojawiło się również kilka, tłumaczonych na język polski, zagranicznych publikacji książkowych, głównie o charakterze wspomnieniowym. Jak np. praca Victora Sebestyena⁴⁵ (brytyjskiego dziennikarza pochodzącego z Węgier; wraz z rodzicami opuścił rodzinny kraj w 1956 r.), z której dowiadujemy się, iż pod względem skali prześladowań i represji wydarzenia węgierskie 1956 r. były najbardziej okrutne w całym bloku sowieckim⁴⁶. Kolejna publikacja rocznicowa, wydana jednocześnie w kilku krajach, m.in. w Stanach Zjednoczonych, Węgrzech i w Polsce, to *Stracone złudzenia* autorstwa Charlesa Gatiego, znanego amerykańskiego historyka i politologa węgierskiego pochodzenia, który po upadku rewolucji, w wieku 22 lat, opuścił ojczyznę. Autor próbował odpowiedzieć na pytanie, czy interwencja radziecka była od początku nieunikniona. Nie podał jednoznacznej odpowiedzi, sugerując przy tym, że szanse na pokojowe rozwiązanie konfliktu istniały⁴⁷. Zapraszał do rzeczowej dyskusji, bo – jak podkreślał – „zdrową pamięć charakteryzują nie puste rytuały i drętwe uroczyste zaklęcia, lecz także sprzeczności i dyskusje”⁴⁸. Na rynku księgarskim pojawiło się także tłumaczenie węgierskiej publikacji pt. *1956 – rozstrzelana rewolucja: walka zbrojna Węgrów z interwencją sowiecką*⁴⁹. Przedstawiała wydarzenia „rewolucji węgierskiej” w wielu różnorodnych aspektach, opierając się zarówno na materiałach węgierskich, jak i sowieckich⁵⁰. Ceną inicjatywą upowszechniającą wydarzenia węgierskie wśród

⁴¹ *Przełomowy rok 1956: Poznański Czerwiec. Polski Październik, Budapeszt: materiały międzynarodowej konferencji naukowej Poznań, 26–27 czerwca 1996 roku*, red. E. Makowski, S. Jankowiak, Poznań 1998.

⁴² Tamże, s. 6.

⁴³ J. Karwat, J. Tischler, *1956. Poznań–Budapeszt*, Poznań 2006.

⁴⁴ M. Oramus, *Wspólnota losów*, „Gazeta Polska” 2006, nr 44, s. 20.

⁴⁵ V. Sebestyén, *Dwanaście dni: rewolucja węgierska 1956*, Warszawa 2006, s. 353.

⁴⁶ M. Gałęzowski, *Nem kell kommunizmus*, „Nowe Książki” 2007, nr 1, s. 24.

⁴⁷ J. Sadowski, *Złudzenia czy szanse? Recenzja książki Charlesa Gatiego, „Stracone złudzenia. Moskwa, Waszyngton i Budapeszt wobec powstania węgierskiego 1956 r.”*, tłum. A i J. Mazierscy, Warszawa 2006, ss. 409, „Nowe Książki” 2007, nr 1, s. 25.

⁴⁸ J. Tischler, *Węgry 1956: czy tragedii można było uniknąć? Recenzja książki Charlesa Gatiego, „Stracone złudzenia. Moskwa, Waszyngton i Budapeszt wobec powstania węgierskiego 1956 r.”*, tłum. A i J. Mazierscy, Warszawa 2006, ss. 409, „Więź” 2007, nr 3, s. 138.

⁴⁹ M. Horváth, *1956. Rozstrzelana rewolucja*.

⁵⁰ Tamże, *passim*.

szerokich kręgów społecznych było okolicznościowe wydanie (2006 r.) „Tygodnika Powszechnego”, katolickiego pisma społeczno-kulturalnego. Na jego łamach wybitny historyk dziejów najnowszych, wspomniany wcześniej Paczkowski, w publikacji *Rok który ocalił system* wskazywał, że wielki kryzys 1956 r. raczej wzmocnił niż osłabił system komunistyczny.

Zmusił go bowiem do większej elastyczności, do brania pod uwagę lokalnych, narodowych odmienności. I do pewnego ucywilizowania wewnętrznych stosunków zarówno w poszczególnych krajach, jak i w obrębie całego „bloku wschodniego”⁵¹.

W jubileuszowym „Tygodniku” zamieszczono jeszcze kilka innych artykułów, m.in. *Dramatyczny rok 1956* ze wspomnieniami Jánosa Dáeka (który jako 14-letni chłopiec uczestniczył w wydarzeniach 1956 r.)⁵² czy relacje Lothara Loewe z „dziewięciu powstańczych dni”, które ten zachodni dziennikarz miał okazję obserwować⁵³. Na pytanie: „Czy Węgrzy musieli przegrać?”, próbował odpowiedzieć Tischler, ukazując węgierską rewolucję na tle bierności światowej polityki w artykule *Skazani na klęskę?*⁵⁴. Ciekawą inicjatywą było również zebranie na łamach „Tygodnika Powszechnego” najważniejszych wydarzeń 1956 r. w Polsce i na świecie – w układzie chronologicznym⁵⁵. Jeszcze za wcześniej, by ocenić pokłosie 60. rocznicy powstania na Węgrzech. Na podstawie Katalogu Biblioteki Narodowej⁵⁶ wiadomo, że w 2016 r. wydano z tej okazji pracę o charakterze wspomnieniowym⁵⁷. Wydarzenia węgierskie 1956 r. spopularyzowano na łamach czasopism historycznych⁵⁸. Ukazało się kilka artykułów prasowych⁵⁹. 23 października 2016 r., w 60. rocznicę wybuchu powstania węgierskiego, na placu Bohaterów w Budapeszcie przemówienie wygłosili prezy-

⁵¹ A. Paczkowski, *Rok, który ocalił system*, „Tygodnik Powszechny” 2006, nr 44, s. 9, 11.

⁵² W. Piecak, *Dramatyczny rok 1956*, tamże, s. 1.

⁵³ L. Loewe, *Zobaczyłem ludzi wolnych: dziewięć powstańczych dni*, tamże, s. 20.

⁵⁴ J. Tischler, *Skazani na klęskę*, tamże, s. 18–19.

⁵⁵ W. Pięciak, K. Pięciak, *Rok 1956: w Polsce i świecie*, tamże, s. 10.

⁵⁶ http://katalogi.bn.org.pl/iii/encore/search/C__Spowstanie%20w%C4%99gierskie__Orightresult__U__X0?lang=pol&suite=cobalt (dostęp: 14.11.2016).

⁵⁷ G. Csics, *Węgierska rewolucja 1956: pamiętnik dwunastolatka*, przekł. A. Butrym, A. Bata-Bo-cian, Warszawa 2016.

⁵⁸ P. Machcewicz, *Węgry 1956: oblicza rewolucji*, „Mówią Wieki” 2016, nr 10, s. 12–17; K. Per-sak, *Krem i rewolucja węgierska 1956 r.*, „Ale Historia” 2016, nr 43, s. 2–3.

⁵⁹ G. Kucharczyk, *Samotna walka: środy z historią*, „Nasz Dziennik” 2016, nr 251, s. 15; tenże, *Sumienie Węgier: środy z historią*, tamże, s. 16; A. Wroński, *Węgierska elegia 1956*, „Gazeta Polska” 2016, nr 42 (dodatek „Znicz Wolności”, s. XVI); W. Mucha, *W Węgrach płynie polska krew*, „Gazeta Polska” 2016, nr 43, s. 21; M. Kokot, *Uchodźcy na rocznicę '56*, „Gazeta Wyborcza” 2016, nr 249, s. 9; L. Masierak, *Węgierski zryw*, „Solidarność” 2016, nr 44, s. 30–32. O powstaniu węgierskim 1956 r. na marginesie książki *Salon Wiosenny*, rozmowę z György Spiró przeprowadził Wojciech Chmielew-ski, zob.: *Ludzie chcieli oślepnąć. Z György Spiró rozmawia W. Chmielewski*, „Rzeczpospolita” 2016, nr 147, s. 30–31. Poruszono węgierskie epizody śląskiego października 1956 r.; zob.: J. Neja, *Węgier-skie epizody śląskiego Października 1956 r.*, „O Historii Górnego Śląska” 2016, nr 1, s. 41–63.

dent Polski Andrzej Duda⁶⁰ i premier Węgier Viktor Orbán⁶¹. Obaj mówcy odnieśli się do historycznych haseł: „Polsko-węgierskiej przyjaźni. Dobrobytu i wolności” (Andrzej Duda) oraz „Za wolność Waszą i Naszą” („Tak było w 1848 r., tak było i w 1956 r., tak jest również i dziś” – Viktor Orbán)⁶².

Konstatując, w historiografii PRL, przynajmniej w jej oficjalnym obiegu, o wydarzeniach węgierskich albo nie wspomniano, albo odwoływano się do nich w celu ich zniekształcenia lub wykorzystania jako „skarbnicy doświadczeń” dla „sił wrogich socjalizmowi”. Po 1989 r., szczególnie w okresie celebrowania kolejnych rocznic wydarzeń węgierskich z 1956 r., starano się wypełnić „białe plamy” i przewartościować ich zniekształcony obraz. Szczególną uwagę zwracano na polsko-węgierską solidarność i często zadawano, pozostające wciąż bez odpowiedzi pytanie: Czy tragedii można było uniknąć?

OBRAZ WYDARZEŃ WĘGERSKICH W EDUKACJI HISTORYCZNEJ

Szkolna edukacja historyczna

W Polsce Ludowej na model nauczania historii najnowszej silne piętno wywarły oparte na założeniach ideologii marksizmu-leninizmu programy historii z przełomu lat czterdziestych i pięćdziesiątych⁶³. Rozpoczęto wtedy proces podporządkowywania historii, a przede wszystkim dziejów najnowszych bieżącym racjom politycznym. Ułatwić to miały rozbudowane w programach ideologiczno-światopoglądowe oraz propagandowo-polityczne cele nauczania i selekcja treści historycznych, włącznie z tworzeniem tzw. białych plam. Do początku lat osiemdziesiątych XX w. w programach nauczania historii o wydarzeniach węgierskich nie wspomniano. W związku z tym, że treści programu już w połowie lat sześćdziesiątych wykrczały poza rok 1956 zarówno w odniesieniu do historii polskiej, jak i powszechnej⁶⁴, nauczyciel mógł się do nich odnieść przy okazji realizacji haseł: „ZSRR – przodującą siłą w obozie socjalistycznym”⁶⁵; „Październikowa deklaracja rządu radzieckiego o zasadach stosunków między krajami socjalistycznymi (1956)” oraz „Narady partii robotniczych i komunistycznych”⁶⁶.

⁶⁰ *Możecie liczyć na Polskę. Przemówienie prezydenta Andrzeja Dudy podczas 60. rocznicy powstania węgierskiego*, „Nasz Dziennik” 2016, nr 250, s. 8–9.

⁶¹ *Nie róbcie Moskwy z Brukseli. Przemówienie premiera Viktora Orbána z okazji święta narodowego powstania '56, 23 października 2016, Budapeszt, plac Bohaterów*, tamże. Tytuł i śródtytuły pochodzą od redakcji.

⁶² Tamże, s. 8.

⁶³ *Program nauki w 11-letniej szkole ogólnokształcącej. Projekt. Historia*, Warszawa 1949; *Program nauki w 11-letniej szkole ogólnokształcącej. Projekt. Historia*, Warszawa 1950; *Instrukcja programowa dla liceów pedagogicznych na rok szk. 1952/53*, Warszawa 1952.

⁶⁴ *Program nauki liceum ogólnokształcącego (kl. VIII–XI)*, Warszawa 1964, s. 45, 49.

⁶⁵ Tamże, s. 45.

⁶⁶ *Program nauczania liceum ogólnokształcącego (tymczasowy). Historia klasy I–IV*, Warszawa 1970, s. 40.

Jeśli chodzi o szkolne podręczniki, to po raz pierwszy wydarzenia na Węgrzech 1956 r. pojawiły się na ich kartach dopiero w 1990 r. Co nie oznacza, że pośrednio się do nich nie odwoływano (S. Arnold i A. Markowski, *Historia*, 1969; R. Wapiński, *Historia dla klasy IV liceum ogólnokształcącego*, 1972), ale tylko – podobnie jak w historiografii – w kategoriach „znaczenia XX Zjazdu KPZR dla wzmocnienia obozu socjalistycznego i międzynarodowego ruchu robotniczego”⁶⁷. Przywoływano wówczas słynne „Oświadczenie narady przedstawicieli 81 partii komunistycznych i robotniczych z listopada 1960 r.”⁶⁸. XX Zjazd KPZR, jak stwierdzono w podręczniku Stanisława Arnolda i Adama Markowskiego (*Historia* 1969), przyczynił się do „umocnienia solidarności światowego proletariatu na zasadzie pełnej równorzędności wszystkich partii robotniczych i komunistycznych oraz na zasadzie całkowitej suwerenności państw socjalistycznych”⁶⁹. Podkreślano, że „kult jednostki” wyrządził niepowetowane szkody Związkowi Radzieckiemu, innym państwom socjalistycznym oraz międzynarodowemu ruchowi robotniczemu⁷⁰.

Przemiany polityczne z początku lat osiemdziesiątych sprawiły, że coraz głośniej mówiono o konieczności przywrócenia historii właściwej rangi w procesie dydaktyczno-wychowawczym (m.in. prof. Henryk Jurkiewicz), coraz częściej też podkreślano rozbieżności wizji historii, tej wyniesionej z domu rodzinnego i tej oficjalnej, prezentowanej przez szkołę i środki masowego przekazu (m.in. Henryk Samsonowicz, wówczas prezes Polskiego Towarzystwa Historycznego)⁷¹.

Tendencje do modyfikacji nauczania historii w polskiej szkole uznane zostały za integralny składnik procesu odnowy zapoczątkowanej w 1980 r.⁷² W sierpniu 1980 r. zespół nauczycieli historii, działający pod auspicjami Krajowej Komisji Koordynacyjnej Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”, wspierany przez PTH, opracował i wystosował do Ministerstwa Oświaty i Wychowania postulaty zmian w programach nauczania i w podręcznikach historii⁷³. Chociaż przedmiotem negocjacji był cały kurs historii, to jednak zdecydowana większość postulatów dotyczyła dziejów najnowszych. Postulowano m.in., aby przy doborze materiału kierować się aktualnym stanem badań naukowych⁷⁴. W wyniku negocjacji i uzgodnień (m.in. z Instytutem Programów Szkolnych Ministerstwa Oświaty i Wychowania oraz z Zarządem Głównym Związku Nauczycielstwa Polskiego) powstał program,

⁶⁷ S. Arnold, A. Markowski, *Historia. Lata 1945–1964. Materiały pomocnicze*, Warszawa 1969, s. 98.

⁶⁸ R. Wapiński, *Historia dla klasy IV liceum*, s. 155.

⁶⁹ S. Arnold, A. Markowski, *Historia. Lata 1945–1964*, s. 103.

⁷⁰ Tamże, s. 101.

⁷¹ M. Ney-Krwawicz, *Z prac Polskiego Towarzystwa Historycznego: Historiografia powojenna o dziejach XX wieku*, „Dzieje Najnowsze” 1982, t. 14, nr 1–4, s. 369.

⁷² J. Mazur, *Programy nauczania historii dla liceum*, w: *Współczesna dydaktyka historii. Zarys encyklopedyczny dla nauczycieli i studentów*, red. J. Maternicki, Warszawa 2004, s. 312.

⁷³ *Program nauczania liceum ogólnokształcącego. Historia klasy I–IV*, Warszawa 1981, [b.p.].

⁷⁴ J. Centkowski, *Dzieje najnowsze w programach i podręcznikach szkolnych*, w: *Historia najnowsza jako przedmiot badań i nauczania*, s. 296.

zatwierdzony decyzją Ministra Oświaty i Wychowania z dnia 10 lipca 1981 r. do powszechnej realizacji od roku szkolnego 1981/82⁷⁵. Zawierał on podstawowy materiał rzeczowy (z ustalonymi poprawkami), zamknięty w ramach czasowych, od dziejów najdawniejszych po lata siedemdziesiąte XX w.⁷⁶ Niestety, w kolejnej wersji programu historii⁷⁷ (opracowanym w Instytucie Programów Szkolnych przez Zespół Programowy Historii przy Ministerstwie Oświaty, pod przewodnictwem wybitnego dydaktyka Czesława Majorka) władze oświatowe wysunęły postulat dalszego wydłużania cezury czasowej. Decyzja ta spowodowała kryzys w zespole, część członków zrezygnowała z dalszej współpracy⁷⁸. Nowy program zawierał szeroko ujęte cele kształcenia i wychowania oraz szczegółowo opracowane treści kształcenia (od najdawniejszych dziejów ludzkości po zniesienie stanu wojennego w Polsce w 1983 r.)⁷⁹. Budowa nowej koncepcji szkoły sprzyjała też nowatorskiemu podejściu do uczniów i nauczycieli. Po okresie zakłamania i tendencyjności, który charakteryzował dotychczasową edukację historyczną wskazywano, że z młodzieżą szkolną można i należy mówić na wszystkie tematy historyczne. Sprzyjać temu miała likwidacja tzw. białych plam, świadomych przemilczeń lub niedomówień w edukacji historycznej. Koncepcja programowa kładła teraz nacisk na kształtowanie postawy otwartej w przyswajaniu wiedzy oraz na aktywny udział młodzieży w poszukiwaniu prawdy⁸⁰. Szczególną rolę w tym zakresie wyznaczono nauczycielom historii. Zwrócono się (1984 r.) do nich z apelem, podkreślając:

Rzeczą nieodzowną jest uświadomienie sobie przez nauczyciela, że przysługuje mu autonomia w zakresie realizacji programu, bez której nie jest możliwe pełne wywiązanie się z zadań postawionych nauczaniu historii⁸¹.

Kilka lat później, informując nauczycieli o braku podręczników do dziejów najnowszych (po 1945 r.), zostawiono im swobodę w realizacji tej partii materiału. Podkreślając, że program historii nie proponuje określonej oceny dziejów tego okresu zalecano, aby prezentacja lat powojennych uwzględniała zarówno osiągnięcia, jak i błędy oraz niepowodzenia⁸². Zaznaczono przy tym, że ważną rolę w procesie nauczania odgrywa wiedza pozaźródłowa nauczycieli oraz ich własne

⁷⁵ *Program nauczania liceum ogólnokształcącego. Historia klasy I–IV*, Warszawa 1981, [b.p.].

⁷⁶ *Program nauczania liceum ogólnokształcącego. Historia klasy I–IV*, Warszawa 1981, s. 32; J. Mazur, *Programy nauczania historii dla liceum*, s. 312.

⁷⁷ *Program liceum ogólnokształcącego oraz liceum zawodowego i technikum. Historia*, Warszawa 1986, [b.p.].

⁷⁸ J. Centkowski, *Dzieje najnowsze w programach i podręcznikach szkolnych*, s. 299.

⁷⁹ *Program liceum ogólnokształcącego oraz liceum zawodowego i technikum*, s. 23.

⁸⁰ J. Centkowski, *Dzieje najnowsze w programach i podręcznikach szkolnych*, s. 296.

⁸¹ *Program nauczania liceum ogólnokształcącego. Historia klasy I–IV*, Warszawa 1984, [b.p.].

⁸² *Historia w kl. IV szkół ponadpodstawowych w r. szk. 1989/1990. Materiały informacyjne dla nauczycieli*, Warszawa 1989, s. 8.

obserwacje i doświadczenia życiowe. Proszono o dystans i krytycyzm, zwłaszcza w ocenie ludzi i wydarzeń⁸³.

Jak na tle tendencji rozliczeniowych z PRL-owskim, tendencyjnym obrazem dziejów najnowszych przedstawione zostały wydarzenia węgierskie? Otóż trzeba zaznaczyć, że informacja o nich znalazła się we wszystkich, wydanych w latach 1981–1989, programach nauczania. Zamieszczono następujące hasła: „XX KPZR (1956)”; „Sytuacja wewnętrzna na Węgrzech i wkroczenie armii radzieckiej (1956)”; „Znaczenie sytuacji międzynarodowej (Suez, Węgry) dla przebiegu polskiego października”⁸⁴; „XX Zjazd KPZR – 1956 i jego wpływ na proces demokratyzacji życia politycznego w krajach socjalistycznych”; „Kryzys polityczny na Węgrzech – walka z kontrrewolucją. Wkroczenie armii radzieckiej”⁸⁵.

W nowej rzeczywistości politycznej, w jakiej znalazła się Polska po 1989 r., powoli odchodzono od realizacji w szkole celów stricte politycznych⁸⁶. Stopniowo zapełniano również „białe plamy” z historii narodowej i powszechnej, m.in. w kwestii wydarzeń, jakie rozegrały się w 1956 r. na Węgrzech. Czy jednak obywatel kształcony w wolnej już Polsce i uczeń współczesnej szkoły mają o „rewolucji węgierskiej” wystarczającą wiedzę? Postaramy się tutaj poszukać odpowiedzi na powyższe pytanie w odniesieniu do obowiązujących programów nauczania oraz podręczników. Na początku należy wspomnieć, że w nowej rzeczywistości społeczno-politycznej reformę programów rozpoczęto od apelu skierowanego do nauczycieli. Czytamy w nim:

Mamy budować nowy ład w Polsce, który sprzyja postawom twórczym i poczuciu odpowiedzialności. Jednym z warunków by to osiągnąć jest budowanie takiej szkoły, w której i nauczyciel i uczeń mogą pracować w sposób twórczy i odpowiedzialny⁸⁷.

Nowe programy nauczania wydano w 1990 r., kolejne w 1998 r. Dokonano w nich dalszej redukcji treści programowych, która miała zmniejszyć obciążenie uczniów nadmierną ilością wiedzy faktograficznej. W nowych redakcjach programów starano się w większym zakresie uwzględnić wymogi historii jako nauki⁸⁸. Kolejna zmiana programów nauczania wiązała się z wdrażaniem reformy szkolnej, której konsekwencją było powstanie w 1999 r. nowej struktury szkolnej w postaci szkół podstawowych, gimnazjów oraz liceów ogólnokształcących, profilowanych i techników, a także dwóch poziomów nauczania na stopniu licealnym (podstawowego i rozszerzonego)⁸⁹. Nowe cele i treści kształcenia wprowadzono na podstawie

⁸³ *Historia w kl. IV szkół ponadpodstawowych w r. szk. 1989/1990*, s. 8.

⁸⁴ *Program nauczania liceum ogólnokształcącego. Historia klasy I–IV*, Warszawa 1981, s. 32; J. Mazur, *Programy nauczania historii dla liceum*, s. 312.

⁸⁵ *Program liceum ogólnokształcącego oraz liceum zawodowego i technikum*, s. 23.

⁸⁶ J. Maternicki, *Cele nauczania historii*, s. 32.

⁸⁷ *Program liceum ogólnokształcącego. Historia. Kl. I–IV*, Warszawa 1990, s. 3.

⁸⁸ Tamże, s. 21.

⁸⁹ *Podstawa programowa kształcenia ogólnego wprowadzona rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z 15 lutego 1999 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego i kształcenia ogólnego* (Dz.U. nr 14, poz. 129 z późn. zm.).

rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 21 maja 2001 r.⁹⁰ Nauczaniu historii wyznaczono ambitne cele: rozwijanie zainteresowań przeszłością, pogłębianie umiejętności wiązania dziejów Polski z dziejami Europy i świata oraz umacnianie postawy patriotyzmu⁹¹.

W odniesieniu do wydarzeń węgierskich 1956 r. znalazły one odzwierciedlenie w obu obowiązujących w latach dziewięćdziesiątych XX w. programach nauczania. Tendencje te zmieniły się na niekorzyść po 2002 r. W programach z lat dziewięćdziesiątych zamieszczono następujące hasła: „Powstanie narodowe na Węgrzech”⁹²; „Destalinizacja i rok 1956 w Europie Środkowo-Wschodniej”; „Powstanie węgierskie”⁹³.

W programach wydanych po 2002 r., szczególnie w tych przeznaczonych dla poziomu podstawowego, wydarzeniom węgierskim poświęcono znacznie mniej miejsca. Oto hasła programowe z niektórych z nich: „Rola wydarzeń węgierskich w kształtowaniu się postaw społeczeństwa polskiego w 1956 r.” (Wydawnictwo Stentor, zakres rozszerzony)⁹⁴; „Zbrojne interwencje ZSRR w państwach satelickich – Węgry (XI 1956) i Czechosłowacja („Praska Wiosna”, 1968 r.)” – WSiP, *Człowiek i Historia* (2004)⁹⁵; „Powstanie węgierskie 1956 r.” (SOP i WSiP, seria *Odnaleźć przeszłość*)⁹⁶. W wielu programach nie uwzględniono haseł bezpośrednio związanych z wydarzeniami węgierskimi, sugerując ich omówienie przy realizacji bardziej ogólnych zagadnień: „Najważniejsze czynniki kształtujące układ stosunków międzynarodowych. Zachód, blok wschodni, Trzeci Świat. Zimna Wojna”, *Historia dla każdego* (2002, PWN)⁹⁷; „Próby uniezależnienia się społeczeństw Bloku Wschodniego”, *Ludzie, społeczeństwa, cywilizacje* (2002, WSiP)⁹⁸; „Tłumienie prób

⁹⁰ Załącznik do rozporządzenia MEN z dnia 21 maja 2001 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego, kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół oraz kształcenia w profilach w liceach profilowanych, Dz.U. z 19 czerwca 2001 r., nr 61, poz. 625.

⁹¹ Rozporządzenie MEN z dnia 21 maja 2001 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego, kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół oraz kształcenia w profilach w liceach profilowanych, Dz.U. z 19 czerwca 2001 r., nr 61, poz. 625, s. 1.

⁹² Program liceum ogólnokształcącego. *Historia. Kl. I–IV*, s. 21.

⁹³ Program nauczania dla liceum ogólnokształcącego. *Historia*, Warszawa 1998, s. 47.

⁹⁴ G. Szczepański, *Poznać przeszłość, zrozumieć dziś. Program nauczania historii w liceum ogólnokształcącym, liceum profilowanym i technikum. Poziom podstawowy i rozszerzony*, Warszawa 2005, s. 27.

⁹⁵ K. Błachowska, *Człowiek i historia. Cz. 4. Poradnik dla nauczyciela liceum ogólnokształcącego, profilowanego i technikum. Kształcenie w zakresie rozszerzonym*, Warszawa 2002, s. 19.

⁹⁶ Z.T. Kozłowska, I. Unger, P. Unger, S. Zajac, *Program nauczania historii dla liceum ogólnokształcącego, liceum profilowanego i technikum. Zakres podstawowy i rozszerzony*, Toruń 2003, s. 44; G. Okła, *Poradnik dla nauczyciela. Liceum ogólnokształcące, liceum profilowane, technikum*, Warszawa 2003, s. 40.

⁹⁷ E. Wipszycka, H. Manikowska, A. Manikowski, W. Mędrzecki, *Historia dla każdego. Program nauczania*, Warszawa 2002, s. 21–22.

⁹⁸ K. Zielińska, P.M. Majewski, M. Osińska, M. Tymowski, A. Ziółkowski, *Ludzie. Społeczeństwa. Cywilizacje. Program nauczania historii w liceum ogólnokształcącym, liceum profilowanym i technikum*, Warszawa 2002, s. 28.

uzyskania samodzielności przez kraje satelickie” (2005, Operon, zakres podstawowy i rozszerzony)⁹⁹.

Podręcznik – podstawowy środek dydaktyczny

Opis wydarzeń węgierskich z 1956 r. został zamieszczony dopiero w kompendiach z lat dziewięćdziesiątych. Choć wcześniej znalazł odzwierciedlenie – pośrednio – w materiałach pomocniczych dla nauczycieli i uczniów funkcjonujących w tzw. drugim obiegu. Mowa tu o pracy pt. *Czego nie ma w podręcznikach historii...?*¹⁰⁰. Książka ta, wydana po raz pierwszy w stanie wojennym, została przyjęta bardzo przychylnie¹⁰¹. O powstaniu węgierskim pisano w niej przez pryzmat polskiego Października '56. Wskazywano, że możliwość interwencji radzieckiej stawiała wyraźną granicę w zakresie przemian w Polsce, a „rewolucja węgierska z października 1956 r. i krwawe stłumienie powstania w Budapeszcie przez radzieckie czołgi były wystarczającą przestrogą przed radykalnymi zmianami”¹⁰². W 1990 r. ukazała się praca Witolda Pronobisa, *Świat i Polska w XX w.* (Warszawa, wyd. 1), zatwierdzona przez MEN jako lektura pomocnicza dla nauczycieli i uczniów. Chociaż nie była wolna od mankamentów (autorowi zarzucano powierzchowność i jednostronność, luki informacyjne¹⁰³, a nawet „bezkrytyczny stosunek do historycznych mitów oraz uproszczoną ocenę procesów dziejowych”¹⁰⁴), w znacznym stopniu zaspokajała potrzeby ówczesnego szkolnictwa na podręcznik z zakresu dziejów najnowszych. Wydarzenia z 1956 r. autor nazwał wprost powstaniem węgierskim. Podkreślał, że manifestacja z 23 października 1956 r., podjęta na znak solidarności z politycznymi przemianami dokonującymi się w tym czasie w Polsce, miała charakter pokojowy, dopiero po obraźliwym przemówieniu Gerő zmieniła swój charakter¹⁰⁵. Węgierski ruch niepodległościowy ogłosił wiele „rewolucyjnych zmian”, m.in. wystąpienie Węgier z Układu Warszawskiego i proklamację niepodległości, to jednak – jak wskazywał Pronobis – obrona demokratycznych zdobyczy była niemożliwa wobec decyzji ZSRR o decy-

⁹⁹ B. Burda, B. Halczak, R.M. Józefiak, M. Szymczak. *Historia. Program nauczania w zakresie podstawowym dla liceum ogólnokształcącego, liceum profilowanego i technikum*, Gdynia 2005, s. 32; tychże, *Historia. Program nauczania w zakresie rozszerzonym dla liceum ogólnokształcącego, liceum profilowanego i technikum*, Gdynia 2005, s. 37.

¹⁰⁰ R. Kupiecki, *Historia najnowsza w szkole – z czego uczyć?*, „Wiadomości Historyczne” 1992, nr 1, s. 52.

¹⁰¹ Wydanie jej (wyd. 4) w wersji poprawionej i uzupełnionej, „legalnej i masowej”, w nowej sytuacji politycznej, uzupełnionej o fragmenty opisujące wydarzenia z lat osiemdziesiątych budziło zastrzeżenia. Wskazywano na liczne jej niedoskonałości: błędy językowe i merytoryczne; zob.: tamże, s. 52–53.

¹⁰² *Czego nie ma w podręcznikach historii...?*, Gliwice 1991, s. 55.

¹⁰³ R. Kupiecki, *Historia najnowsza w szkole – z czego uczyć?*, „Wiadomości Historyczne” 1992, nr 1, s. 49.

¹⁰⁴ Tamże, s. 48.

¹⁰⁵ W. Pronobis, *Polska i świat w XX w.*, Warszawa 1990, s. 433.

dującym szturmie na Budapeszt¹⁰⁶. Autor nie wspomniał natomiast nic o stosunku państw spoza bloku wschodniego do wydarzeń węgierskich. Po raz pierwszy oficjalnie wypowiedział się na temat bilansu ofiar powstania, podając, że zginęło w nim 2,5 tys. powstańców, skazano i stracono ponad 2 tys. osób, a prawie 6 tys. obywateli węgierskich wywieziono w głąb Rosji¹⁰⁷.

Pierwszym podręcznikiem do historii dla szkół średnich zawierającym informację o sytuacji na Węgrzech w 1956 r. było kompendium Andrzeja Pankowicza pt. *Historia. Polska i świat współczesny* (wyd. 1, 1990). Opis rozpoczęto od informacji o XX Zjeździe KPZR i jego wpływie na sytuację polityczną (impas w stosunkach wewnętrznych) w państwach demokracji ludowej. Wskazywano, że najpoważniejsze rozmiary kryzys przybrał na Węgrzech. Przyczyn tego stanu rzeczy szukano w „wyjątkowej represyjności” stalinizmu węgierskiego, co przejawiać się miało m.in. w funkcjonowaniu na terenie tego państwa 199 obozów pracy przymusowej. Szczegółowo przedstawiono również bieg wydarzeń węgierskich¹⁰⁸. W ich relacjonowaniu cofnięto się do wiosny 1956 r., kiedy to na Węgrzech utworzono klub dyskusyjny im. Petöfiiego¹⁰⁹. Wykład dotyczący wydarzeń z października 1956 r. przybrał formę suchego wyliczenia faktów¹¹⁰ zakończoną informacją, że 1 listopada 1956 r. rząd węgierski ogłosił neutralność i zwrócił się z prośbą o pomoc do ONZ. Jego dalsza część opisywała zmierzch „rewolucyjnych wydarzeń” na Węgrzech oraz wkroczenie radzieckich oddziałów do Budapesztu¹¹¹. Kolejno uczniowie mogli się dowiedzieć o skazaniu Imre Nagya wraz z czterema współpracownikami na karę śmierci oraz o ich rehabilitacji w 1989 r. Autor przychylił się tutaj do opinii traktującej wydarzenia na Węgrzech jako powstanie narodowe¹¹². Tak skonstruowany obraz wydarzeń węgierskich już w następnym roku (1991 r.) uległ zasadniczym zmianom. Przede wszystkim więcej miejsca poświęcono samemu przebiegowi powstania, wskazując na bohaterstwo i determinację walczących:

W Budapeszcie wybuchło powstanie. Uzbrojone wyłącznie w broń palną i butelki z benzyną oddziały powstańcze atakowały radzieckie czołgi. Siły interwencyjne zaskoczone oporem, ostrzeliwały budynki mieszkalne, szpitale i obiekty zabytkowe. Znaczną część ofiar stanowiła nieuczestnicząca w walkach ludność cywilna¹¹³.

¹⁰⁶ Tamże.

¹⁰⁷ Tamże.

¹⁰⁸ A. Pankowicz, *Historia. Polska i świat współczesny. Podręcznik dla szkół średnich dla klasy IV liceum ogólnokształcącego oraz dla klasy III technikum i liceum zawodowego*, Warszawa 1990, s. 236.

¹⁰⁹ Tamże.

¹¹⁰ Najwięcej miejsca poświęcono wydarzeniom z 23 października 1956 r., a więc ogromnej manifestacji zakończonej starciem ludności z siłami bezpieczeństwa. Po informacji, że spokoju nie przywróciło nawet objęcie urzędu przez Imre Nagya, przedstawiciela odrodzonych partii opozycyjnych, zaprezentowano program nowego rządu. Przewidywał on neutralizację Węgier, wystąpienie z Układu Warszawskiego i weryfikację umów gospodarczych zawartych w ramach RWPG; tamże.

¹¹¹ Tamże, s. 237.

¹¹² Tamże.

¹¹³ Tamże, s. 239.

Również działalność Imre Nagya i dokonane przez jego rząd reformy przedstawiono w bardziej optymistycznym świetle. Czytający mógł odczuć, że ich realizację uniemożliwił tylko brak poparcia ze strony ONZ. W drugim wydaniu podręcznika (po raz pierwszy w edukacji) podano liczbę ofiar. Była ona jednak mocno zawyżona¹¹⁴. Po raz pierwszy również zaakcentowano solidarność polsko-węgierską. Podkreślono, że powstanie węgierskie cieszyło się poparciem społeczeństwa polskiego, spontanicznie były organizowane różne formy pomocy, zwłaszcza medycznej dla Węgrów¹¹⁵. Solidarność z Polakami i zmianami, jakie w 1956 r. zachodziły w naszym kraju wyeksponował również autor kolejnego podręcznika dla klasy czwartej – Roman Tusiewicz (*Historia 4. Polska współczesna*)¹¹⁶. W przeciwieństwie do treści poprzednich kompendiów podjęto tutaj próbę określenia liczby uchodźców. Ustalono ją na 200 tys.¹¹⁷ Autor uświadamiał uczniom, iż wydarzenia węgierskie wytyczyły granice tolerowania przez ZSRR samodzielności państw Europy Wschodniej. Podkreślał, że reakcja rządów państw zachodnich na działania radzieckie, a właściwie jej brak, wykazała, że Zachód uznaje prawo ZSRR do kontroli nad Europą Środkowo-Wschodnią¹¹⁸. Od 1997 r. dostępny był również podręcznik Andrzeja Garlickiego (*Historia 1939–1996/97*)¹¹⁹, w którym po raz pierwszy połączono dwa zagadnienia: powstanie węgierskie i konflikt sueski. Wskazano, że w tle wydarzeń węgierskich narastał konflikt na Bliskim Wschodzie, który zepchnął Węgry z czołówek prasy światowej, wiadomości radiowych i telewizyjnych¹²⁰. W 2000 r. na półkach księgarskich pojawił się również podręcznik znakomitego historyka Jerzego Topolskiego pt. *Polska, Europa, świat*. Ten z kolei autor jako jeden z pierwszych w szkolnym opisie wydarzeń węgierskich zamieścił dość szczegółowe informacje na temat manifestacji w celu poparcia polskich reform 1956 r. Zaznaczył, że wzięło w niej udział około 100 tys. osób, a w czasie jej trwania wywrócono

¹¹⁴ Autor podkreślił, że w walkach z armią radziecką zginęło co najmniej 2,5 tys. powstańców oraz kilkadziesiąt tysięcy cywilów, w tym kobiety i dzieci. Do tych danych dodał ponadto masowe (ponad 2 tys.) wyroki śmierci wydawane przez trybunały, a także liczbę ponad 6 tys. osób wywiezionych w głąb ZSRR. Wspominał też o tysiącach rodzin węgierskich, które uciekły do Austrii; zob.: A. Pankowicz, *Historia. Polska i świat współczesny*, s. 239. W nowszej literaturze podaje się, że w powstaniu węgierskim zginęło 2,5 tys. osób, prawie 20 tys. zostało rannych; zob.: M. Horváth, *1956. Rozstrzelana rewolucja. Walka zbrojna Węgrów z interwencją sowiecką*, Kraków 2006, s. 462. W odniesieniu do strat przyjmuje się również, że około 200 tys. osób uciekło do Austrii; zob.: *Przełomowy rok 1956*, s. 6. W latach 1956–1957 wykonano również 70 wyroków śmierci za „przestępstwa przeciwko państwu”; zob.: A. Czubiński, W. Olszewski, *Historia powszechna 1939–1994*, Poznań 1996, s. 323.

¹¹⁵ Tamże, s. 240.

¹¹⁶ R. Tusiewicz, *Historia 4. Polska współczesna 1944–1989. Podręcznik dla klasy IV liceum ogólnokształcącego*, Warszawa 1993, s. 148.

¹¹⁷ Tamże.

¹¹⁸ Tamże, s. 149.

¹¹⁹ A. Garlicki, *Historia 1939–1996/97. Polska i świat. Podręcznik dla IV kl. liceów ogólnokształcących*, Warszawa 1997.

¹²⁰ Tamże, s. 278.

wielki pomnik Stalina (na cokole pozostały tylko buty)¹²¹. Interwencję radziecką autor przedstawił wprost jako okrutną rozprawę sił radzieckich z uczestnikami rewolucji. Chruszczow zaś udowodnił, iż nie zamierza rezygnować z imperialnych planów ZSRR¹²².

Konstatując. Od przełomu politycznego 1989 r. do końca lat dziewięćdziesiątych uczniowie klas czwartych szkół średnich otrzymywali obszerny i w miarę obiektywny obraz wydarzeń węgierskich 1956 r. W podręczniku z 1990 r. (A. Pankowicz, *Historia. Polska i świat współczesny*) wydarzenia węgierskie podniesiono do rangi powstania narodowego¹²³. W kolejnym (R. Tusiewicz, *Historia 4*) wspomniano już tylko o „wydarzeniach węgierskich”¹²⁴. Autorzy podręczników poświęcili tym zagadnieniom około dwie strony tekstu. Dodatkowo zamieszczono fotokopie: „Zburzony pomnik Stalina w Budapeszcie 1956 r.” (A. Pankowicz)¹²⁵ oraz „Czołgi na ulicach Budapesztu, październik 1956” (R. Tusiewicz)¹²⁶.

Wraz z reformą programową z 1999 r. radykalnie zmniejszono treści dotyczące Węgier 1956 r. Autorzy podręczników poświęcili im już tylko od 1–2 stron (Wydawnictwo SOP, Gdańskie Wydawnictwo Oświatowe, Operon)¹²⁷ do kilku linijek tekstu (np. *Człowiek i historia, cz. 4*)¹²⁸. W większości podręczników (poza wydawnictwami Operon i SOP) nie wydzielono tym wydarzeniom oddzielnego podtematu. Zostały przedstawione w kilku wersjach, w ramach następujących zagadnień: „Europa Środkowo-Wschodnia” (*Historia dla każdego*, PWN)¹²⁹; „Blok wschodni” (*Człowiek i historia, zakres rozszerzony*)¹³⁰; „Demokracja i komunizm po 1945 r.”

¹²¹ J. Topolski, *Polska, Europa, Świat. Historia 1939–1998. Podręcznik dla szkół średnich*, Warszawa 2000, s. 216.

¹²² Tamże, s. 217.

¹²³ A. Pankowicz, *Historia. Polska i świat współczesny*, 1990, s. 237.

¹²⁴ R. Tusiewicz, *Historia 4. Polska współczesna*, s. 149.

¹²⁵ A. Pankowicz, *Historia. Polska i świat współczesny*, s. 237–238.

¹²⁶ R. Tusiewicz, *Historia 4. Polska współczesna*, s. 148.

¹²⁷ Z.T. Kozłowska, I. Unger, P. Unger, S. Zajac, *Poznajemy przeszłość. Od 1939 roku do czasów współczesnych. Podręcznik dla liceum ogólnokształcącego. Zakres rozszerzony, cz. 3*, Toruń 2007, s. 207–208; M. Gładysz, *Historia 3. Czasy współczesne. Podręcznik dla kl. III liceum i technikum. Zakres podstawowy i rozszerzony*, Gdańsk 2004, s. 30–31; B. Burda, B. Halczak, R.M. Józefiak, M. Szymczak, *Historia najnowsza. Historia 3. Zakres podstawowy. Podręcznik dla liceum ogólnokształcącego, liceum profilowanego i technikum*, Gdynia 2006, s. 247–248; tychże, *Historia najnowsza. Historia 3. Zakres rozszerzony. Podręcznik dla liceum ogólnokształcącego, liceum profilowanego i technikum*, Gdynia 2005, s. 263–264.

¹²⁸ J. Kochanowski, P. Matusik, *Człowiek i historia, cz. 4. Czasy nowe i najnowsze. Podręcznik dla liceum ogólnokształcącego, liceum profilowanego i technikum. Kształcenie w zakresie podstawowym*, Warszawa 2004, s. 323.

¹²⁹ E. Wipszycka, *Historia dla każdego. Podręcznik, t. 2, do współczesności*, Warszawa 2003, s. 72.

¹³⁰ J. Kochanowski, P. Matusik, *Człowiek i historia, cz. 4. Czasy nowe i najnowsze. Podręcznik dla liceum ogólnokształcącego, liceum profilowanego i technikum. Kształcenie w zakresie rozszerzonym*, Warszawa 2004, s. 57.

(*Człowiek i historia*, zakres podstawowy)¹³¹; „Destalinizacja” (*Poznać przeszłość zrozumieć dziś*, wydawnictwo Stentor)¹³². Najwięcej miejsca wydarzenia węgierskie 1956 r. zajęły w podręczniku wydawnictwa SOP. Podkreślając, że na Węgrzech – w porównaniu z innymi państwami demokracji ludowej – system stalinowski był szczególnie represyjny, przywołano kilka faktów sprzed października 1956 r.¹³³ O samych wydarzeniach z 1956 r. nie napisano wiele. Zaznaczono, że protesty, które wybuchły w październiku 1956 r. w Budapeszcie inspirowane były wydarzeniami w Polsce. Sytuację tę nazwano „powstaniem wymierzonym przeciw narzuconemu systemowi”¹³⁴. Wydarzenia z października i listopada 1956 r. zostały opisane w kilku zdaniach. Wspomniano o krwawych starciach powstańców z wojskami radzieckimi, o przejściu władzy przez Nagya, który zapowiedział przeprowadzenie demokratycznych wyborów i ogłosił wystąpienie Węgier z Układu Warszawskiego, oraz o stłumieniu niepodległościowych dążeń Węgrów poprzez zbrojną interwencję wojsk radzieckich. Napisano też o bezczynności państw zachodnich, dla których w tym czasie ważniejsze było rozstrzygnięcie konfliktu sueskiego¹³⁵. Autorzy przybliżyli również straty wskazując, że podczas walk zginęło od kilku tysięcy do około 20 tys. osób. Natomiast ponad 200 tys. Węgrów opuściło ojczyznę udając się głównie do Austrii. Uczniowie mogli się dowiedzieć z kart podręcznika, że po stłumieniu powstania węgierskiego Rewolucyjny Rząd Robotniczo-Chłopski Jánosa Kádara zastosował liczne represje wobec społeczeństwa (proces i skazanie Nagya i jego współpracowników), ale stopniowo łagodził swą politykę poprzez m.in. ogłoszenie amnestii dla więźniów (1959 i 1960 r.). Symbolem pojednawczych gestów Kádara miało być hasło: „Kto nie jest przeciw nam, ten jest z nami”¹³⁶. Warto dodać, że w wersji podręcznika przeznaczanego dla poziomu podstawowego o wydarzeniach na Węgrzech zamieszczono tylko jednozdaniową informację: „Interwencja zbrojna Armii Radzieckiej na Węgrzech (w 1956 r.) przypominała, że porządek jałtański w Europie będzie utrzymany”¹³⁷. Podobny obraz wydarzeń węgierskich, ale podany w znacznie większym skrócie odszukać można w podręczniku WSiP z serii *Odnaleźć przeszłość*. W tej propozycji z kolei w większym

¹³¹ J. Kochanowski, P. Matusik, *Człowiek i historia*, cz. 4. *Czasy nowe i najnowsze. Podręcznik dla liceum ogólnokształcącego, liceum profilowanego i technikum. Kształcenie w zakresie podstawowym*, s. 323.

¹³² M. Przybylski, *Poznać przeszłość, zrozumieć dziś. Historia. Dzieje najnowsze 1872–2006. Liceum i technikum. Kl. 3*, Warszawa 2007, s. 211.

¹³³ Cofnięto się do 1953 r., kiedy samokrytykę złożył Mátyás Rákosi, wcześniej deklarujący się jako najwierniejszy uczeń Stalina, a władzę przejął wyraziciel reform Imre Nagy; zob.: Z.T. Kozłowska, I. Unger, P. Unger, S. Zając, *Poznajemy przeszłość*, s. 207–208.

¹³⁴ Tamże.

¹³⁵ Tamże, s. 208.

¹³⁶ Tamże.

¹³⁷ Z.T. Kozłowska, I. Unger, P. Unger, S. Zając, *Poznajemy przeszłość od 1939 roku do czasów współczesnych. Podręcznik dla liceum ogólnokształcącego, liceum profilowanego i technikum. Zakres podstawowy*, Toruń 2004, s. 164.

zakresie podkreślono solidarność polsko-węgierską¹³⁸. Podano też, w stosunku do podręcznika wydawnictwa SOP, mniejszą liczbę zabitych i rannych¹³⁹. Pewną nowość stanowiło zamieszczenie fragmentu wiersza dotyczącego Węgier autorstwa Zbigniewa Herberta¹⁴⁰. Wyeksponowany został międzynarodowy konspekt rewolucji: „Ani Węgry w 1956 r., ani Czechosłowacja w 1968 r. nie otrzymały żadnego istotnego wsparcia ze strony USA czy innych państw zachodnich, jak było to w wypadku Korei”¹⁴¹. W podręczniku wydawnictwa Operon o wydarzeniach węgierskich napisano małą czcionką pod zdjęciem: „Ulica w Budapeszcie w 1956 r.”. W tym z kolei kompendium najwięcej miejsca poświęcono manifestacji z 23 października 1956 r. Wskazano, że impulsem do jej zorganizowania była wiadomość o przebiegu wydarzeń październikowych w Polsce. Była to więc, jak podkreślono, „demonstracja solidarności z Polską”¹⁴². O samej „węgierskiej jesieni” napisano niewiele¹⁴³. W odniesieniu do strat przybliżono dane jak w podręczniku Jana Wróbla *Odnaleźć przeszłość*¹⁴⁴. Nowością stanowiła informacja, że powstanie przeszło do historii pod nazwą „węgierskiej jesieni”¹⁴⁵. W dwóch kolejnych podręcznikach (Stentor i Gdańskie Wydawnictwo Oświatowe) więcej uwagi poświęcono „wspólnocie” polsko-węgierskich losów i kontekstowi międzynarodowemu wydarzeń

¹³⁸ J. Wróbel, *Odnaleźć przeszłość. Historia od 1815 r. do współczesności. Liceum ogólnokształcące, profilowane i technikum*, Warszawa 2003, s. 336.

¹³⁹ Wskazano, że podczas powstania zginęło 3 tys. osób, 18 tys. zostało rannych, a około 200 tys. opuściło kraj; tamże, s. 336.

¹⁴⁰ Z. Herbert, *Węgrom (1956 r.)*. W brzmieniu zaakceptowanym w PRL przez cenzurę: *Stoimy na granicy* (pierwszy wers wiersza). Cenzura wymazała datę 1956 r. i dopisek Węgrom; <http://www.zbigniew-herbert.com/zyciorys.htm> (dostęp: 13.09.2011).

¹⁴¹ Sytuację Węgier – zdaniem Jana Wróbla – utrudnił dodatkowo fakt, że w tym samym czasie doszło do nieudanej angielsko-francuskiej ekspedycji wojskowej przeciw Egiptowi w rejonie Kanału Sueskiego, co bardziej zajmowało opinię publiczną niż tragedia narodu węgierskiego; zob.: J. Wróbel, *Odnaleźć przeszłość. Historia od 1815 r. do współczesności*, s. 336.

¹⁴² B. Burda, B. Halczak, R.M. Józefiak, M. Szymczak, *Historia najnowsza. Historia 3. Zakres podstawowy*, s. 247; tychże, *Historia najnowsza. Historia 3. Zakres rozszerzony*, s. 263. Relacje z tych wydarzeń przedstawiono następująco: „Dnia 23 października ludzie zebrani pod pomnikiem Józefa Bema w Budapeszcie udali się pod gmach parlamentu, domagając się ustąpienia I sekretarza Ernő Gerő. W trakcie zamieszek trwających kilka godzin zniszczono ogromny pomnik Stalina i opanowano siedzibę radia. Władze węgierskie zdecydowały o wezwaniu na pomoc wojsk radzieckich. Na urząd premiera został powołany popularny polityk Imre Nagy”; zob.: tamże.

¹⁴³ Przywołano fakt przywrócenia na stanowisko premiera Nagya, który w obliczu coraz gwałtowniejszych zamieszek 1 listopada 1956 r. ogłosił neutralność Węgier i wystąpienie z Układu Warszawskiego. Po informacji o kontrataku komunistów węgierskich z Jánosem Kádarem na czele i utworzeniu Węgierskiego Rewolucyjnego Rządu Robotniczo-Chłopskiego przytoczono oficjalne stanowisko usprawiedliwiające wkroczenie wojsk radzieckich na Węgry; zob.: B. Burda, B. Halczak, R.M. Józefiak, M. Szymczak, *Historia najnowsza. Historia 3. Zakres podstawowy*, s. 247.

¹⁴⁴ Wskazano, że stolica Węgier została spacyfikowana, zginęło około 3 tys. osób. Wielu opozycjonistów emigrowało (mówiło się o około 200 tys.); zob.: tamże.

¹⁴⁵ Tamże, s. 247–248; B. Burda, B. Halczak, R.M. Józefiak, M. Szymczak, *Historia najnowsza. Historia 3. Zakres rozszerzony*, s. 263–264.

z 1956 r.¹⁴⁶ Wykład kończyła smutna konkluzja: „Przy zupełnej bierności świata, zajętego konfliktem na Bliskim Wschodzie, powstanie zostało krwawo stłumione, jego uczestnicy surowo ukarani...”¹⁴⁷. Warto zaznaczyć, że autorzy podręczników (*Historia dla każdego, Człowiek i historia*) często wydarzenia węgierskie rozpatrywali w kategoriach przestrogi dla tych, którzy wierzyli w możliwość wyrwania się z radzieckiej strefy wpływów¹⁴⁸. Podkreślano (G. Szelałowska, *Ludzie, społeczeństwa, cywilizacje*), że w ówczesnych warunkach nie było nawet mowy o zerwaniu związków z ZSRR¹⁴⁹.

Zdarzało się, że okrojony przekaz informacji dotyczących wydarzeń 1956 r. na Węgrzech w wielu przypadkach był nieczytelny dla uczniów. Zniknął dramatyzm tych zdarzeń. Tak się stało m.in. w podręczniku *Historia dla każdego. Podręcznik, t. 2*:

Jesienią 1956 r. pod presją opinii publicznej kierownictwo państwa zastąpione zostało przez rzeczników niezależności. Rosjanie zdecydowali się na ograniczoną interwencję zbrojną, która miała wymusić na Węgrach rezygnację z niezależnej polityki. W odpowiedzi nowy premier, Imre Nagy (czyt.: nodź), zadeklarował wystąpienie Węgier z Układu Warszawskiego i zwrócił się do ONZ o ochronę neutralności swego kraju. Następstwem tego kroku była radziecka akcja militarna, która złamała opór armii oraz oddziałów ochotniczych i przywróciła rządy polityków podporządkowanych centrum dyspozycyjnemu w Moskwie¹⁵⁰.

Tak skonstruowany obraz wydarzeń węgierskich 1956 r. był niewystarczający. Choć w niektórych podręcznikach poświęcono im jeszcze mniej miejsca, np. w *Człowieku i historii* czytamy:

Gdy w listopadzie 1956 r. Węgry ogłosiły neutralność i wystąpienie z Układu Warszawskiego, interweniowała Armia Czerwona, krwawo przywracając na Węgrzech radziecki „porządek”¹⁵¹.

Nowsze podręczniki natomiast – i to jest pozytyw – wzbogacono w różnego typu fotokopie dotyczące tematyki węgierskiej¹⁵².

¹⁴⁶ M. Przybylski, *Poznać przeszłość, zrozumieć dziś*, s. 211.

¹⁴⁷ M. Gładysz, *Historia 3. Czasy współczesne. Podręcznik dla kl. III*, s. 30–31.

¹⁴⁸ E. Wipszycka, *Historia dla każdego. Podręcznik*, s. 72; J. Kochanowski, P. Matusik, *Człowiek i historia, cz. 4. Czasy nowe i najnowsze. Podręcznik dla liceum ogólnokształcącego, liceum profilowanego i technikum. Kształcenie w zakresie podstawowym*, s. 323.

¹⁴⁹ G. Szelałowska, *Ludzie, społeczeństwa, cywilizacje. Historia XIX i XX w. Cz. 3. Podręcznik dla liceum ogólnokształcącego, liceum profilowanego i technikum*, Warszawa 2003, s. 349.

¹⁵⁰ E. Wipszycka, *Historia dla każdego. Podręcznik*, s. 71.

¹⁵¹ J. Kochanowski, P. Matusik, *Człowiek i historia, cz. 4. Czasy nowe i najnowsze. Podręcznik dla liceum ogólnokształcącego, liceum profilowanego i technikum. Kształcenie w zakresie rozszerzonym*, s. 57.

¹⁵² W podręczniku *Poznać przeszłość, zrozumieć dziś* (wydawnictwo Stentor) zawarto dwa zdjęcia: „Powstańcy węgierscy przed gmachem parlamentu w Budapeszcie na radzieckim czołgu” oraz „Imre Nagy podczas historycznego przemówienia radiowego 30 października 1956 r.” (dodatkowo zamieszczony został krótki biogram Nagya); zob.: M. Przybylski, *Poznać przeszłość, zrozumieć dziś*,

We wprowadzonej w 2008 r. nowej podstawie programowej (Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 grudnia 2008 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół), dla poziomu podstawowego zaproponowano hasło: „Uczeń charakteryzuje państwa będące w strefie wpływów ZSRR, z uwzględnieniem wydarzeń na Węgrzech w 1956 r. i w Czechosłowacji w 1968 r.”¹⁵³. W tzw. rozszerzeniu, bazując na zdobytej wiedzy, uczeń ma: „wyjaśnić przyczyny zmian w polityce zagranicznej ZSRR i w polityce wewnętrznej państw satelickich ZSRR po 1956 r.”¹⁵⁴. Tyle podstawa programowa. Natomiast co do obrazu zawartego w kompendiach można wziąć pod uwagę dwa najbardziej popularne wydawnictwa: Nowa Era i Operon. W podręczniku *Poznać przeszłość. Wiek XX* (Nowa Era, zakres podstawowy)¹⁵⁵ zagadnienie powstania węgierskiego zamieszczono w temacie: „Koniec stalinizmu”. Wspomniano tu o manifestacji z 23 października 1956 r. pod pomnikiem Józefa Bema, podczas której wyrażono poparcie dla wydarzeń w Polsce, odśpiewano węgierski i polski hymn narodowy. Wyeksponowana została postać Imre Nagya oraz wprowadzane przez niego zmiany (m.in. ogłoszenie decyzji o wystąpieniu Węgrów z Układu Warszawskiego oraz przywróceniu w kraju ustroju demokratycznego). Podkreślono aktywność Węgrów w walce z agresorem, wskazując jednak, że nie mieli żadnej szansy wobec potęgi Armii Czerwonej¹⁵⁶. Co do strat informowano, że na emigrację udało się około 200 tys. osób, a kolejne kilka tysięcy aresztowano i wywieziono w głąb ZSRR. Pokazano dwuznaczność państw zachodnich, które z jednej strony zachęcać miały Węgrów do oporu, z drugiej, w obawie przed eskalacją konfliktu, nie udzieliły im wsparcia. Podkreślono, że z pomocą Węgom nadeszli Polacy – w całym kraju oddawano krew i drogą lotniczą transportowano na Węgry¹⁵⁷. Zamieszczono dwie fotokopie, jedna z podpisem: „Budapeszt 1956” i informacją, że węgierskie wojsko przyłączyło się do manifestantów żądających reform w 1956 r. (s. 257) oraz fotografia Imre Nagya (Budapeszt 1955) z krótką notką biograficzną (s. 258).

s. 210. W podręczniku *Historia dla każdego* opublikowano zdjęcie przedstawiające czołgi radzieckie na ulicach węgierskich. W adnotacji do fotokopii podkreślono bohaterstwo Węgrów walczących z radziecką interwencją. Nadmieniono, że w walkach ulicznych zginęło 3 tys. obrońców miasta i że trwały one tydzień; zob.: E. Wipszycka, *Historia dla każdego. Podręcznik*, s. 71. W podręczniku *Odnaleźć przeszłość* (2003 r.) zamieszczono reprodukcję zdjęcia pod enigmatycznym tytułem: *Budapeszt 1956 r.*, na której widać powstańców trzymających flagę i „przechwycony” przez nich czołg; zob.: J. Wróbel, *Odnaleźć przeszłość. Historia od 1815 r. do współczesności*, s. 336.

¹⁵³ <http://www.bc.ore.edu.pl/dlibra/docmetadata?id=228&from=pubindex&dirids=15&lp=4> (dostęp: 10.05.2017), s. 45.

¹⁵⁴ Tamże, s. 57.

¹⁵⁵ S. Roszak, J. Kłaczow, *Podręcznik do historii dla szkół ponadgimnazjalnych. Zakres podstawowy*, Warszawa 2014.

¹⁵⁶ Tamże, s. 257.

¹⁵⁷ Tamże, s. 258.

W podręczniku wydawnictwa Operon (seria *Odkrywamy na nowo*, 2012)¹⁵⁸ samemu powstaniu węgierskiemu poświęcono pół strony tekstu oraz fotokopie z jednego z węgierskich „punktów oporu”. Autorzy wskazywali, że impuls do wydarzeń jakie zaszły na Węgrzech dał polski Październik '56. Na kartach tego podręcznika wspomniano (po raz pierwszy w szkolnej edukacji) o dwóch demonstracjach – na początku października¹⁵⁹, kiedy to ponad 200 tys. mieszkańców Budapesztu wzięło udział w pogrzebie Laszlo Rajka, komunistycznego działacza oskarżonego o spisek i skazanego na śmierć podczas pokazowego procesu i tej, wielokrotnie już wspominaanej, z 23 października. Z kolei o samym powstaniu napisano kilka wersów. Nadmieniono o powołaniu na premiera Imre Nagya i dokonanych przez niego reformach (neutralność Węgier i wystąpienie z Układu Warszawskiego). Bezpośrednio o wkroczeniu Armii Radzieckiej nie ma żadnej wzmianki, tylko o rządzie Jánoša Kádara i że walki w Budapeszcie trwały do 11 listopada, a w niektórych rejonach nawet do grudnia¹⁶⁰. W odniesieniu do strat podano, że w trakcie walk zginęło 20 tys. Węgrów, a około 200 tys. wyemigrowało. W procesach politycznych aż 70 osób, w tym Imre Nagya, skazano na karę śmierci¹⁶¹.

Przeniesienie kursu historii najnowszej na poziom ponadgimnazjalny przyczyniło się do tego, że wydarzeniom węgierskim 1956 r. poświęca się więcej miejsca niż w pierwszym dziesięcioleciu XXI w., ale znacznie mniej niż w latach dziewięćdziesiątych ub. wieku. Niestety, uczeń klasy pierwszej szkoły ponadgimnazjalnej jest znacznie słabiej przygotowany do przyswojenia tak złożonych i wieloaspektowych zagadnień, jak przyczyny, przebieg i skutki jednego z największych powojennych konfliktów Bloku Wschodniego. Ponadto realizuje to zagadnienie tylko na poziomie podstawowym. Istnieją więc obawy, że uczeń klasy trzeciej, rozszerzający cały kurs historii przez kilkanaście miesięcy, nie będzie miał czasu, aby te zagadnienia pogłębić i się nad nimi zastanowić.

Konstatując. Do początku lat dziewięćdziesiątych w oficjalnym obiegu o wydarzeniach węgierskich albo nie wspomniano, albo odwoływano się do nich w celu ich zniekształcenia i wykorzystania w propagandzie komunistycznej. Źródłem wiedzy były wówczas publikacje tzw. drugiego obiegu. Od lat dziewięćdziesiątych, szczególnie w okresie celebrowania kolejnych rocznic powstania węgierskiego, starano się wypełnić „białe plamy”. Pojawiały się liczne monografie i materiały wspomnieniowe, które obrazowały tragizm tych wydarzeń. W polskiej historiografii akcentowano również polsko-węgierską współpracę. Podobnie było w edukacji historycznej. Po okresie zakłamania, jakim charakteryzowało się nauczanie historii w PRL (od stanu wojennego przeciwdziałała temu literatura metodyczna dla nauczycieli funkcjonująca w drugim obiegu), nastąpił odwrót od tendencyjnych haseł i niedo-

¹⁵⁸ B. Burda, B. Halczak, R.M. Józefiak, A. Roszak, M. Szymczak, *Historia najnowsza. Podręcznik dla szkół ponadgimnazjalnych. Zakres podstawowy*, Gdynia 2012.

¹⁵⁹ Tamże, s. 247.

¹⁶⁰ Tamże, s. 248.

¹⁶¹ Tamże, s. 249.

mówień. Powstaniu węgierskiemu poświęcano na kartach podręczników po kilka stron. Sytuacja zmieniła się na niekorzyść po 2000 r. W podręcznikach opis wydarzenia na Węgrzech 1956 r. zajmował od 1–2 stron do kilku linijek, a niekiedy nawet kwitowano je jednym zdaniem. Nowa reforma programowa z 2008 r. tylko częściowo rozwiązała problem miejsca wydarzeń węgierskich w edukacji historycznej. Wprawdzie w klasie I szkoły ponadgimnazjalnej poświęcono im o wiele więcej miejsca niż w programach i podręcznikach z lat 2002–2007, ale ich prawidłowy odbiór mogą utrudniać możliwości percepcyjne młodzieży klas pierwszych. Z kolei na ich pogłębienie w klasie III może zabraknąć czasu.

SUMMARY

THE HUNGARIAN UPRISING OF 1956 IN HISTORIOGRAPHY AND SCHOOL EDUCATION 1956-2016

An important aspect of the discussion of the 1956 Hungarian uprising has its place in Polish historiography and school education. In the official version, both in scholarship and in education, the biased picture of the “Hungarian October” remained until the end of the 1980s. It is important to ask whether a citizen educated in a free Poland and a student of a modern school has a sufficient knowledge about the so-called “Hungarian events”. The author responded to this by giving a detailed analysis of the content of the curricula and textbooks. From the political breakthrough of 1989 to the end of the 1990s pupils received a broad and fairly objective picture of the events of 1956 in Hungary, while in the current curriculum, as a result of transferring the course of recent history to the upper secondary level, the “Hungarian events” are given more space than in the first decade of the 21st century, but much less than in the 1990s.

Key words: Hungarian uprising, 1956, historiography, education, history after 1945.

Słowa kluczowe: powstanie węgierskie, 1956, historiografia, edukacja, historia po 1945 r.